N^ro 194. ROK 1845. PONIEDZIAŁEK 25 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć, miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 7, 465	+ 8, 7	4, 04	ZPł. Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
23	2	7, 672	+ 12, 8	3, 52	Pn. Zachodni ,,	Chmurno	Deszcz
	10	7, 875	+ 8, 7	3, 56	ZPn. Zachodni ,,	Pogoda z Chmurami	
	6	27" 8, 038	+ 7, 0	3, 63	Pn. Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
24	2	6, 3 6	+ 14, 2	3, 59	PPł. Wschodni ,,	,,	
	10	, 662	+ 9,	3, 91	WPn. Wschodni ,,	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Dzieło pod tytułem **Dykcyonarz biblijny** Tom IV. i ostatni opuściło prassę drukarską, Szanowni prenumeratorowie raczą się zgłosić po odbiór do Księgarni wydawcy.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 19 *Sierpnia.* —

Wyciąg z ogólnego rysu działań Władz Rzadowych Królestwa Polskiego w r. 1841. (Dalszy ciąg.)—Z wyznaczonych w tym roku na utrzymanie więźni r. sr. 190,700, wydano rub. sr. 183,014, pozostało więc na rok 1842 r. sr. 7,686.—W domach przytułku utrzymywano 1931 głów, z tych ubyło 1473, pozostało 458 głów.—*Wyznanie rzymsko katolickie.* Liczba ogólna duchowieństwa świeckiego była: 2271 osób, w klasztorach męzkich 1605, żeńskich 379. Alumnów znajdowało się w Akademii Duchownéj 34, w 11 Seminaryach dyecezyalnych 318.—Ukończono budowę jednego nowego kościoła w Grabowie i 74 różnych restauracyj za r. sr. 81,849. Rozpoczęto budowę kościoła dla parafii Wolskiéj w Warszawie, z funduszu r. sr. 22,500 przez N. Pana wyznaczonego, i ofiarowanych 30,000 r. sr. przez ś. p. Hrabinę Klementynę Małachowską. Między innemi ogólnemi rozporządzeniami, polecono aby popisowi nie ukrywali się pod pozorem nowicyatu w klasztorach lub Alumnów w Seminaryach, tudzież zabroniono przedstawiać na wakujące beneficya takich duchownych, którzy posiadają już probostwa, lub są kanonikami przy katedrach lub kollegiatach. W ogólnéj ludności Królestwa było w roku 1841 wyznawców religii rzymsko-katolickiéj 3,568,483. —*Wyznania grecko-rossyjskie* i *grecko-unickie.* W miejsce dotychczasowego Zarządu Warszawskiego ustanowiony został w roku 1841, z woli Najwyższéj, Warszawski Prawosławny Konsystorz.—Wykończono budowę kościoła na smętarzu Wolskim wraz z plebanią. Duchownych i sług cerkiewnych było 74. Zakładów naukowych 2, nauczycieli 6, uczących się 37. Przyjęło wiarę grecko rossyjską osób 409.—Duchownych grecko-unickich było 227, zakonników 30. W seminaryum dyecezalnem znajdowało się: nauczycieli 6, uczniów 27. Skład dyecezyi, dekanatów i parafij był ten sam jak w r. 1840. Ludność obu tych wyznań wynosiła 236,376 dusz.—*Wyznanie ewangielickie i inne.* W składzie konsystorza jeneralnego nie zaszła żadna zmiana. Duchownych było 43, Kollegiów kościelnych przybyło 7, kandydatów na pastorów 24 Ukończono budowę trzech kościołów i zatwierdzono różne restauracye na summę r. sr 1888. Ludność wyznania Augsburskiego wynosiła dusz 238,203 innych zaś wyznań do 8629 dusz.—*Żydzi.* Dozwolono żydom budować dwie bóżnice murowane, i zrestaurowano trzy bóżnice, 2 szkoły, 1 szpital i 1 dom dla rabina. Ludność żydowska wynosiła 494,921 dusz.—*Mahometanie.* W tych, w ciągu roku 1841 żadne nie zaszły zmiany. II. Wydział Oświecenia. W sprawozdaniu ministerstwa Oświecenia narodowego za r. 1841, złożonem Jego Cesarsko Królewskiéj Mości i podanem do wiadomości powszechnéj, objęte są szczegółowe wiadomości o stanie Zakładów Naukowych Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Przyjęto za stałą zasadę, ażeby kandydaci rodem z Królestwa, kończący kursa nauk w Uniwersytetach rossyjskich, przeznaczani byli na nauczycieli przed innemi kandydatami

do Gimnazyów tegoż okręgu; gdyby zaś dla nich miejsca nie było, do szkół Powiatowych z obowiązkiem przeniesienia ich przy pierwszéj sposobności do gimnazyów. — Niektóre z książek naukowych w Cesarstwie używanych, zaprowadzone już zostały w zakładach naukowych Królestwa, w celu zaś zaprowadzenia i innych tego rodzaju dzieł, stósowne przedsięwzięto środki. Co do postępu uczni w języku rossyjskim, Zwierzchnia Władza Okręgu Naukowego odezwami swemi objawiła zupełne zadowolenie. Rada wychowania publicznego przekonała się o ulepszeniu stanu zakładów naukowych pod względem fizycznym, moralnym i naukowym. Zatwierdzona przez N. Pana nowa organizacya Szkół Okręgu Naukowego Warszaws., wprowadzoną została w wykonanie, a zastósowane do niéj rozporządzenia ministerstwa i miejscowéj Władzy przełożonéj dopełniły i ustaliły system edukacyi młodzieży, która najpomyślniejsze obiecuje skutki. — Na utrzymanie Okręgu Naukowego Warszawskiego budżetem Królestwa oznaczono r. sr. 386.637, z któréj to summy oszczędzono w r. 1841 r. sr. 29,470. — Organizacya wewnętrzna Instytutu Alexandryjskiego Wychowania Panien uzupełnioną została przez utworzenie oddzielnéj rady, która zarząd onegoż sprawuje. Instytut Alexandryjski wychowania panien liczył w roku 1841 professorów i uczących osób 41, uczennic 131, z których na koszcie Jego Ces. Mości i Cesarskiéj familii 12, na koszcie Namiestnika Królestwa 2, na koszcie Skarbowym 50, na koszcie miasta Warszawy 8, na własnym koszcie 46, Externów 14. — W ciągu roku 1841 Wydział Cenzury przejrzał i dozwolił drukować rękopismów 296, tudzież przejrzał sprowadzonych z zagranicy tomów 34 648, z których dozwolono sprzedawać 34,143. — Komitet Cenzury hebrajskiéj przejrzał 8 rękopismów i 12 rozmajtych dzieł, z których zabronił drukować i sprzedawać dzieł 4.

(D. c. n)

Wielcy artyści stają się coraz rzadszemi; za to pomnożyła się liczba drobnych wirtuozów, którzy są prawdziwemi małemi ludźmi do wielkich interesów, czyli do wielkiego zainteresowania Publiczności. Jednym z tych liliputskich pigmeów muzycznych jest 4ro-letni Icyk Lewkowicz Lotto, zamieszkały na rogu ulic Zielnéj i Sto-Krzyzkiéj pod Nrem 1330 w domu Mahonbauma. Dziecię to odgrywa mazurki, walce, kontredanse, jedynie z słuchu, bez żadnéj nauki, tak bystre i dokładne ma pojęcie Wartoby, aby kto z zamożnych protektorów talentu, zajął się wykształceniem tego muzycznego fenomenu; kto wie, może to słabe dziecię na dzielnego wyrośnie artystę.

— *Z Petersburga.* —

Za chwalebne odznaczenie się w bitwach z góralami, ozdobieni zostali orderem wojskowym ś. Jerzego kl. 4 pułkownik br. Benkendorf; kapitan xżę Melikow; jenerał major xżę Alexander Heski; pułkownik xżę Barjatyński; porucznik xżę Alex. Eristow; sztabs kapitan xżę Jlja Orbelian.

— *Prussy.* —

O przybyciu królowéj angielskiéj do prowincyi Nad-Reńskiéj donosi *Allg. Preus. Zeitung* następujące szczegóły: »Dnia 11 sierpnia przed południem Król Jmć pruski w towarzystwie xięcia Pruskiego, xiążąt Fryderyka i Alexandra, wraz z świtą, w któréj znajdowali się ministrowie Stolberg i Bodelschwing oraz jenerałowie Pfuel i Neuman, udał się z Akwisgranu do niedaleko od granicy belgijskiéj leżącego dworca reńskiéj kolei żelaznéj, gdzie zastał władze cywilne, duchowne i wojskowe, oraz pewną liczbę biało ubranych dziewic Akwisgrańskich, oczekujących na przybycie królowéj angielskiéj. Około godziny 2 wystrzały z moździerzy zwiastowały zbliżanie się orszaku uroczystego i w kilka minut potem powitał Monarcha nasz królowę angielską na dworcu kolei żelaznéj, który ozdobiony wieńcami z liści i chorągwiami pruskiemi, angielskiemi i bawarskiemi, prawdziwie wzniosły przedstawiał widok. Monarcha wprowadził dostojnych gości do sali gdzie zgromadzone dziewice powitały królowę W. Brytanii pieśnią uroczystą, któréj ozdobny exemparz królowa przyjąć raczyła.

— *Bruxella* 11 *Sierpnia.* —

Dziś o godzinie 11 rano, jak donoszą z Lüttich, królowa i xiążę Albrecht w towarzystwie królestwa belgijskich przybyli do tamecznéj stacyi kolei żelaznéj, przyozdobionéj w chorągwie angielskie i belgijskie, i po kilku minutowym odpoczynku udali się w dalszą podróż do Niemiec.

— *Paryż* 11 *Sierpnia.* —

Królewna Klementyna, małżonka xcia Augusta Sasko Koburgskiego Gotha, powiła wczoraj przed południem w zamku Eu xięcia.

Zjazd xstwa Nemours z królową hiszpańską nastąpi między 26 i 30 b. m. Xięstwo udadzą się w tym celu przez wyższe Pyrenee do Pampelony.

W zamku Wersalskim ma być teraz urządzona sala, w któréj pomieszczone będą portrety wszystkich panujących monarchów i prezydentów rzeczypospolitych.

— *Londyn* 8 *Sierpnia.* —

Parlament angielski został dziś osobiście przez królowę odroczony. Z powodu postanowionéj na dziś podróży królowéj na ląd stały, uroczystość odbyła się wcześniéj niż zwykle. Zaraz po god. 1 udała się królowa do izby wyższéj i odczytała mowę tronową.

Królowa i xiążę Albrecht z osobami do świty należącemi, odpłynęli dziś o godzinie 6 z Woolwich na jachcie *Wiktorya i Albrecht* do Antwerpii, gdzie jutro o godz. 6 wieczór stanąć mają. Tu krolowa przenocuje w jachcie, a nazajutrz o godz. 9 rano uda się na kolei żelaznéj w dalszą podróż do Akwisgranu.

Donieśliśmy o nocném puszczeniu się balonem pana Green, który o północy spuścił się w hrabstwie Essex. Ciekawe jego opowiadanie téj podróży jest następujące:

»To wzniesienie się—mówi p. Green—było jedném z najbardziéj interesujących, jakie przedsięwziąłem w mojem życiu. Londyn z swemi licznemi ogniskami gazowemi, jakby pływający w morzu światła, przedstawiał zachwycającą scenę; mogłem wyraźnie słyszyć w znacznéj bardzo wysokości okrzyki radości tłumów obecnych przy moim odjeździe powietrznym. Zdawało mi się jakobym uniesiony był do innego świata, i trudno byłoby mi opisać co się działo we mnie. Odbywając tak żeglugę napowietrzną przez niejaki czas, wzniósłszy się przeszło na 5000 stóp w górę, pomyślałem o powrocie na ziemię. Nie mogąc rozpoznać miejscowości, musiałem użyć pewnéj ostrożności, aby się nie zawiesić na drzewach. Wyprowadzony byłem z kłopotu, posłyszawszy głosy podemną. Zawołałem natychmiast: »Hola panowie! gdzie jestem? Trudno sobie wystawić podziwienie tych, którzy nic nie wiedząc, usłyszeli nagle głos z nieba. Nie odbierając żadnéj odpowiedzi, powtórzyłem to samo zapytanie, na które odpowiedziano nakoniec głosem bojaźliwym: »Wszelki duch Pana Boga chwali! Ale kto jesteś co do nas przemawiasz?«—»I ja go chwalę—odpowiedziałem dodając: Jestem Green, przybywam z balonem z Londynu.« Na ziemi znajdujący się wybuchli radosnym uśmiechem po swem przelęknieniu, mówiąc: »Jeżeli tylko o to idzie, spuszczaj się pan co prędzéj, miejsce jest dogodne.« Nie dałem sobie dwa razy mówić, i zostałem przyjęty w sposób najserdeczniejszy przez pp. Hogg i Smythe.«

Dowiadujemy się, że na prośbę wielu znakomitych osób Londynu, p. Green przedsięweźmie drugą nocną podróż na przyszły tydzień.

— *Madryt 4 Sierpnia.* —

Gazeta Madrycka ogłasza dziś postanowienie królewskie, rozwiązujące teraźniejszy Senat. Artykuł 2gi zawiadomia, że rada ministrów przystąpi natychmiast do przedstawienia królowéj tych osób, które stósownie do ustawy tworzyć mają nowy Senat.

Losowanie rekrutów dla armii odbyło się wczoraj w największym porządku.

Sąd wojenny w Maladze skazał z uczestników tamecznego ostatniego powstania, 2ch sierżantów na śmierć, kilku obywateli na galery, a innych oskarżonych na mniejszą lub dłuższą karę więzienia.

Według nadeszłych tu wiadomości, królowa przyjmowana jest w prowincyach Baskijskich z wielkim zapałem, tak przez lud, jak i przez wojsko.

— *Konstantynopol* 30 *Lipca.* —

Minister spraw zagranicznych, Szekib Efendi otrzymał rozkaz od sułtana, aby się udał do Syryi, dla wprowadzenia w wykonanie środków postanowionych przez Portę w porozumieniu z reprezentantami wielkich mocarstw.

Z Bejrutu piszą pod dniem 12 lipca. »Zawieszenie broni jest wprawdzie zawarte, ale tak chrześcianie jak i Druzowie stoją jeszcze ciągle pod bronią i zajmują niektóre warowne punkta. Kommissya złożona z naczelników chrześciańskich i druzyjskich utworzyła się w Bejrucie pod przewodnictwem Paszy dla załatwienia wzajemnych nieporozumień, i oczekuje jeszcze prócz tego na chrześciańskiego Kajmakana Emira Haidar aby się z nim porozumieć. Zresztą panujące w górach usposobienie umysłów małą przedstawia rękojmię dalszego utrzymania spokojności. Nędza rodzin, które pouciekały z gór, wzrasta z dniem każdym; błąkają się one bez żywności i bez przytułku po kraju i mała jest nadzieja ulżenia krzyczącéj niedoli. Gościńce publiczne są niebezpieczne; wewnątrz pustoszą Beduini, a nawet na pobrzeżach napady rozbójnicze są powszedniemi. Skutkiem rozruchów i suszy wielu Syryjczyków wynosi się do Egiptu, a jeżeli do tego żniwa niepomyślne wypadną, wychodźtwo to jeszcze się bardziej wzmoże.

— *Od granicy Bosnii* 1 *Sierpnia.* —

Oczekują codzień w Bośnii Seraskiera Reszyda Paszy na czele wojska. Jestto ten sam jenerał, który przytłumił powstanie w Jakowie. Mówią, że nim wkroczy do Bośnii, zatrzyma się niejaki czas w Hercogowinie, dla uskutecznienia zaciągu wojska, i usunięcia teraźniejszego Ali Paszy Riswanbegowicz, który od lat 8 nie chciał się stósować do rozporządzeń Porty, która go odwołała z jego urzędowania. Według wszelkiego podobieństwa, Pasza ten dobrowolnie nie ulegnie, od niejakiego bowiem czasu przybrał wojenną postawę. Zaopatrzyć kazał cytadelę Stolacz w żywność i amunicyę, gdzie, jak się domyślają, chce się zamknąć z swemi stronnikami, i tam w razie niepomyślnym bronić się do upadłego. Byłoby to wielkim szczęściem dla kraju, gdyby został uwolnionym od tego Wezyra. Ale najpewniéj nic z tego nie będzie. Riswanbegowicz jest zbyt przebiegły, aby nie znalazł środków zaklęcia téj burzy. Jakoż poczynił on już przygotowania w tym względzie: ma on w zapasie kilka dużych worków z cekinami, wiedząc dobrze, że miły brzęk tego kruszcu zdoła złagodzić najdzikszego lwa tureckiego. Zdaje się przeto, że może nie przyjdzie do walki. Można być pewnym, że część tego złota przejdzie do rąk Seraskiera, i rzeczy pozostaną przy dawnym stanie.

— *Alexandrya* 23 *Lipca.* —

Mehmed Ali przesłał pogorzelcom Smyrneńskim 18.000 tal.

Xżę Montpensier otrzymał w Kairze od Ibrahima Paszy w podarunku kosztowne fajki i rozmajte rzadkie osobliwości. Godnem jest uwagi, że królewicz ten w głównym meczecie Karu przyjmowany był przez Szeicha ül Islam Muftych i najznakomitszych Ulemów, i w saméj świątyni częstowany był kawą i sorbetem.

Rozmaitości.

Dziwactwa kompozytorów muzycznych.

Hajden był jednym z najspokojniejszych artystów. Nie potrzebował on rozpalać wyobraźni swojej winem hiszpańskiem, ale jego spiritus familiaris całkiem innego był rodzaju. Ow duch domowy, siedział w pierścieniu brylantowym, który dostał od króla Fryderyka Wielkiego. Gdy brał się on do kompozycyi, a myśli nie było potemu, przypisywał wtedy winę temu, że zapomniał pierścień włożyć na palec. Skoro tylko ten talizman zajął swe zwykłe miejsce, a oko kompozytora spotykało się z blaskiem okazałego brylantu, zaraz jego duszę napełniało wysokie i potężne natchnienie. Dla Gluka potrzeba było murawy zielonéj. Aby twórczą swą zdolność obudzić, to kazał na łąkę zanieść fort-pian i przy sobie postawić butelkę wina szampańskiego, a rozgrzewany winem i ciepłem słonecznym, pisał wyborne opery. Sarti wcale odmiennego trzymał się systematu; wielki i ciemny salon, słabo przez lampę oświecony, do sklepu grobowego podobny, oto jest czego on pożądał. Tam dopiero wśród nocy, pomroką i cichością otoczony, układał pełne życia i świeżości arie. Cyngarelego postępowanie było wcale odmienne; kiedy chciał ożywić swego ducha, zawsze wprzód nim się wziął do dzieła, czytał dzieła jednego z Ojców Kościoła. Saljeri uciekał z pokojów i od xiążek, a szukał natchnienia wśród zgiełku; przebiegał ulice we wszystkich kierunkach, przeżuwał zmarzłe owoce, a potem wracał do gabinetu i ideę swoją na papier przelewał. Per (Paer) pisał Sardzina i Achillesa żartując z przyjaciołmi, łając sługi, kłócąc się z żoną i bawiąc się z psem. Naostatek Paizjello leżąc w pościeli, pisał sławne opery *Nina* i *Młynarka*.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.
Od dnia 24 do dnia 25 Sierpnia.

Wysocki Józef, Otto officer ces. ros., Odrzywolski Wincenty ob., Lastawiecki Jan, Markowski Jan, z Polski; -- Jański Seweryn, Ostrowska Elżbieta, z Galicyi; -- Prengowski Augustyn, Strachowitz Jacek hr., Arco Ferdynand hr., Majer Karol, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa

Grodzicki Józef., Dolasiński Rudolf, Kossicki Franciszek, Wodzicki Franciszek hr., Burlakowski Jan, Wilkoszewski Stefan, do Polski; -- Stroblum Walenty, Rosen Justyna, Działyńska Emilia hr., Otto officer ces. ros., do Galicyi; -- Wetzel August, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 7188.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że w myśl uchwały Senatu Rządzącego z dnia 11 b. m. i r. N. 4002 odbędzie się w biórach Wydziału w dniu 2 Września r. b. o godzinie 11 z rana publiczna *in minus* licytacya, na wypuszczenie w przedsiębiorstwo odbudowania mostu na rzece Białucha w Prądniku białym, w drodze do Witkowic wiodącéj. Cena do pierwszego wywołania w kwocie złotych polskich 2714 groszy 6 naznacza się, z dodaniem od gromad dni pomocnych ciągłych 48, pieszych 382; budowa wykonaną być winna według kosztorysu uchwałą na początku powołaną zatwierdzonego; na *vadium* każdy z pretendentów złoży złotych polskich 271. O innych warunkach w biórach Wydziału w godzinach kancelaryjnych wiadomość powzięta być może.

Kraków dnia 20 Sierpnia 1845 r.

Senator Prezydujący,
KOPFF.
Referendarz L. *Wolff.*

Nro 3814.

TRYBUNAŁ
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Z powodu wniesionego przez PP. Stanisława Sosnowskiego i Teklę z Sosnowskich Niepokojczycką do Trybunału żądania, o przyznanie w $\frac{2}{3}$ częściach spadku majątku po Teressie Sosnowskiéj matce ich pozostałego; Trybunał na zasadzie art. 12 ust. Hyp. z r. 1844, wzywa wszystkich prawa do spadku po Teressie Sosnowskiéj pozostałego mieć mogących, składającego się z summy *a*) 2680 złp. 10 gr. na kamienicy pod L. 399, w Krakowie zahypotekowanéj; *b*) złp. 992 gr. 7 do dóbr Trzebinia odnoszącéj się; *c*) funduszu Obligacyi Kamery Nadwornéj Cess. Austr. w Depozycie Cess. Król. Rządu Galicyi na rzecz massy X. Benedykta Trzebińskiego, złożonego, aby się w terminie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, w przeciwnym bowiem razie spadek w mowie będący, obecnie zgłaszającym się sukcessorom, przyznanym zostanie.

Kraków d. 8 Sierpnia 1845 r.

Sędzia Prezydujący,
J. CZERNICKI.
(2r.) Z. Sekretarza R. *Reklewski.*

Nro 15.143.

DYREKCYA POLICYI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w Depozycie Policyjnym znajdują się trzy nitki korali i krzyżyk srebrny, od osoby podejrzanéj odebrane, ktoby się mienił być ich właścicielem winien się zgłosić w terminie prawnym po odbiór takowych.

Kraków dnia 20 Sierpnia 1845 r.

Za Dyrektora Policyi
Kroebl.
Sekretarz *Ducillowicz.*

Doniesienie prywatne.